

Powyższe postępowanie władz szkolnych i stanowisko sądu świadczy o nienawiści władz gdańskich w stosunku do dzieci polsk. i jest jaskrawym dowodem prześladowania polskości w Gdańsku oraz zadaje kłam głoszonemu przez senat gdański zapewnieniem, że nigdzie nie powodzi się mniejszości polskiej tak dobrze, jak w Gdańsku.

List z Londynu.

Góra lotniczk. — Współzawodnictwo „pressokrato-
w”. — Porwanie bulawy i różne tradycje parla-
mentaryzmu. — Czemu Ameryka nie płaci swoich
długów?

Londyn. (Korespondencja własna).

Wielka sensacja w Anglii był powrót Miss Amy Johnson. Związka feministki cieszą się rekordem 26-letniej lotniczki. Cieszyły się jeszcze więcej, gdy-
by Amy Johnson, przezwana Lindberghiem Anglii, ma-
łaśdowała dyskretnie Lindbergha i trzymała się
zdala od wszelkich spraw politycznych. Tymczasem
prasa Lorda Rothermerea z dzielnicy lotniczej stara-
ła się uczynić swą agitatorką, a Miss Johnson, nie-
dawną skromną typistką, otrzymawszy czek na 10.000
funtów, oświadczyła naturalnie gotowość oddania w
najbliższym czasie swych usług „Daily Mail” i innym
pismom koncernu Lorda Rothermerea. Już jej pierw-
sza mowa oficjalna, w której ożmniała, że mło-
dzież angielska nie zadowolili się ahelem „Safety first”
(bezpieczeństwo przede wszystkim), najwidoczniej
skierowana jest przeciwko zwalczanemu przez Lorda
Rothermerea, szefowi konserwatyzmu Baldwinia, któ-
ry hasło to, może niezbyt szczęśliwie, wziął za motto
przyszłych wyborów. Przeciw „mowom” Miss John-
son występuje konkurencja prasy Rothermerowskiej
z „Daily Express” na czele i z wszystkimi pismami,
jakimi rozporządza konkurent Rothermerea, drugi
magnat gazetowy „pressokrata” Lord Beaverbrook.
„Pressocrat” jest to wyraz ukuty przez znanego pu-
blicystę Wickhama Steeda, który w wydawanej przez
siebie „Review of Reviews” zwalcza zakusy angiels-
kich dzierżawców publicznej opinii.

Niechęć do tych władców z Fleetstreet, którzy
przy pomocy finansowych machinacji usiłowali i
usiłują wszczepić zapamiętanie nad opinią w An-
glii, nie datuje od dzisiaj. Walczono piórem i słow-
em przed wojną przeciwko Lordowi Northcliffe,
pismo sztuki, powieści i broszury, w których od-
twarzano jego podobiznę i karykatury. W jednej
z powieści Bennetta i w kilku powieściach Wellsa
spotykamy typy magnatów prasowych, a ostatnio u-
kazała się powieść Johna Buchana pod tytułem „Cas-
tle Gay”, której bohater M. Cray uosabia miljo-
nera, właściciela dzienników, na swoją rękę prowa-
dzącego akcję rewizji traktatów. W nim z łatwością
rozpoznać można rysy obu potentatów z Fleetstreet.

W pewnej jednak sprawie dziennikarze ich chle-
bodawcy okazali niezwykłą jedynomyślność. Było to
oburzenie na jednego z posłów socjalistycznych, któ-
ry porwał bulawę ze stołu speakera i począł z nią
uciekać. Takiej świętokradzkiej, w pojęciu Anglika,
sensacji, nie widział jeszcze parlament angielski, i
nikt, kto nie zna ceremoniału w St. Stephens Hou-
se i krzyjących się za nim tradycji, nie potrafił
zrozumieć grozy zgromadzonych posłów. „Wielka
rzecz”, pomyślił cudzoziemiec, „Wszak Izba Lordów
posiada kilka bulaw. Cóż łatwiejszego, jak pożyć
stantąd jedną i czekać, aż śmiełek zawstydzony
wróci z porwanym berłem”. Ale tak rozumować może
tylko cudzoziemiec. Anglik, chociażby nawet czło-
niek radykalnej Labour Party, ma od dzieciństwa
wpojony szacunek dla „matki parlamentów”.

Trzeba nadto pamiętać, o potęgę tradycji an-
gielskiej w rzeczach wszelkiego ceremoniału. Do dziś
dnia król wyraża swą zgodę na nowe ustawy w sta-
rym normandzko-francuskim języku. Do dziś dnia
posłowie oddają pokłon, nie jak ogólnie mniemają
speakerowi, marszałkowi Izby, ale miejscniemu
dziś najświętszemu sakramentowi, który przed re-
formacją znajdował się na ołtarzu we wschodniej
części kaplicy św. Stefana, w której gromadzili się
posłowie. Do dziś dnia w Izbie Lordów znajduje
się worek z węgla „woolsack”, który po raz pierw-
szy umieszczono tam za panowania Wielkiej Elżbiety,
by przypomnieć panom Anglii, że węgla, której
eksport był zakazany, jest podstawą narodowego do-
brobytu. Dziś jeszcze pomimo oświeślenia elektrycz-
nego, Beefeaters, żołnierze gwardji Yeomanów, w
rocznicę spisku prochowego przeszkukują podziemia
parlamentu świecąc latarniami po kątach (elektrycz-
nie oświetlonych) i szukają rzekomych beczek pro-
chu. Gdy król posyła do Izby pana z czerwoną la-
soczką, „gentleman of the black rod”, za każdym
razem zamykając przed nim drzwi, by jego majestat
tak jak Karol I, nie pokusił się o aresztowanie pię-
ciu posłów.

Bulawa w parlamencie angielskim przetrwała i
republikę i Cromwella i tylko tak, jak królobójcy
obcięli głowę Karola I, tak Karol II odciął głowę
bulawy Cromwella i przywrócił na niej emblematy
królewskie. Bulawa jest symbolem nie panującego
jako osoby, ale wieczności, jako zasady. Gdy
drugą cenną emblemat parlamentu angielskiego, wiel-
ką pieczęć zniknęła, wydawało się, że zamiera życie
Anglii, ale Izba Lordów mogła urzędować. Nie mo-
że urzędować bez bulawy. Tak samo Izba Gmin.
Gdy speaker zachoruje — są jego zastępcy. Ale jeżeli
zapadzie się bulawa, ustaje w Izbie wszelka czyn-
ność. W roku 1626 w Izbie panował taki zamęt,
że sergentatarni, urzędnik mający pieczęć nad bu-
lawą, chciał ją usunąć ze stołu Izby i w ten spo-
sób zakończyć posiedzenie. Ale przeszkodził mu
w tem siła. Kiedy bulawa chowała się pod stołem, za-
leżyło to od stanu obrad. Tych wszystkich drobnych
szczegółów nie pamięta nikt obcy, ale znać musi
każdy, kto chce zasiadać w pałacu westminsterskim.

Skończyła mowa o parlamencie angielskim, warto
wspomnieć o niedawnej dyskusji na temat, również
poza Anglią i Ameryką mało znany. Chodziło o
długi amerykańskie. Nie o te sumy, które Europa
winna Ameryce, i co do których ta ostatnia okazała
się dość wymagającą wierzycielką. Przeciwieństwo, cho-

dziło o długi stanów amerykańskich, płatne już od
dawna, a co do których osiem dłużników dawnych
stanów południowych, od lat dziesiątek nie wypełnia
swoich zobowiązań. Cztery lata temu, podczas dy-
skusji na temat długów wojennych, związek angiel-
skich Izb Handlowych domagał się, by zwrócono
uwagę amerykańskiego sekretarza stanów na tę słabą
pamięć obywateli amerykańskich wobec swoich
wierzycieli (kontrast dziwny w zestawieniu z poli-
tyką Stanów, gdy chodzi o odebranie własnych pie-
niędzy). Długi te pochodzą nie tylko z czasów wojny

domowej, ale były zaciągane przez poszczególne
stany również w czasach odbudowy, służyły do za-
kładania banków i urządzeń publicznych i społecz-
nych. Po latach inflacji i depresji zrujnowane stany
przestały uznawać długi, wymawiając się tem, że nie
były one prawnie zaciągnięte i że w czasach emisji
tych obligacji nie było odpowiednich przedsta-
wicieli poszczególnych stanów. Obligacje w rękach
angielskich obywateli przedstawiają wartość 75 milj.
dolarów, razem z niewypłaconymi procentami około
390 milj. dolarów.

Bys.

Masowe samobójstwa młodzieży w Bolszewji.

(KAP.) Ogłoszona ostatnio przez sowieckie wła-
dze statystyka samobójstw w Rosji sowieckiej (za
wyjątkiem Ukrainy) zawiera dane, które przejmują
grozą czytelnika. Liczba samobójstw wzrosła znacz-
nie w ostatnich latach, a w r. 1928 wynosiła 6.707
wypadków. Z tego przypada: na wiek od 15 do 30
lat 39, 4 proc., od 30 do 60 lat 24 proc. U mę-
czyzn przypada znaczna większość wypadków na wiek
od 20 do 24 lat, zaś u kobiet wzrosła liczba ta do
lat 19, poczem spada. Podczas gdy więc statystyka
samobójstw niemal w całym świecie wykazuje wzrost
liczby wypadków z wstępującym wiekiem, w sowiepsji
jest naodwrot. N. p. w Niemczech przypadało w
tym samym czasie na samobójstwa w wieku od 15
do 30 lat 29,5 proc., zaś na wiek od 30 do 60
lat — 50 proc.

Taki stan rzeczy w Rosji ma swoje szczególne
przyczyny i ta właśnie okoliczność, że liczba samo-
bójstw w wieku młodocianym jest tak niewspół-
miernie wielka, zwracać musi uwagę. Nie wydaje się,
aby miarodajne czynniki państwowe nie zwracały
na to uwagi albo nie przywiązywały do tego znacze-
nia. Z całą pewnością inaczej jest, lecz zdają one so-
bie aż nazbyt dobrze sprawę z tego, iż przyczyny
takiego stanu rzeczy szukać należy w wadach re-
gimu sowieckiego. Również to samobójstwa rzuca
wiele światła na panujące w bolszewji stosunki, a
ile chodzi o młode pokolenie. Powodami samobójstw
są mianowicie w przygniatącej większości wypad-
ków przesyty życia i rozczarowanie.

—o—

Udział Polski w Międzynarodowym Banku Reparycyjnym.

Bank Polski zgodnie z uchwałą Rady Banku prze-
kazał już pierwszą ratę wpłaty Polski na poczet u-
działów w Międzynarodowym Banku Reparycyjnym
w Bazylei. Rata ta wynosi 4 miliony 300 tysięcy zł.
Ogółem Polska przekaże Bankowi Międzynarodowe-
mu 10 milionów franków szwajcarskich.

—o—

Międzynarodowy zjazd krytyków w Pradze Czeskiej.

Praga. (CEPS.) IV. zjazd międzynarodowej kon-
federacji krytyków odbędzie się w Pradze w dniach
10—23 września. Kongres ten zwolano z inicjatywy
paryskiej „Confédération Internationale de la critique
musicale, littéraire et cinématographique”. W
czelu komitetu praskiego stoi prof. uniwersytetu dr.
Vaclav Tille, wiceprezesa mi. dr. Józef Bartosz i
dr. Erich Steinhard. Na zjeździe według uchwały
III. międzynarodowego kongresu w Bukareszcie r.
1929 będzie się omawiała kwestia ostatecznej regu-
mentacji ustaw, opracowanych przez prof. Strowskie-
go z Paryża i uchwalonych przez międzynarodowy
komitet przygotowawczy. Będą założone organizacje
krytyków cudzych pism itd. W programie kongresu
umieszczono odczyty o kwestiach zawodowych wraz
z dyskusją. Dotychczas zgłosiło się na kongres wię-
cej niż 40 przedstawicieli z Anglii, Belgii, Danii, Fran-
cji, Niemiec, Polski, Austrii i Rumunii. Odczyty wy-
głoszą: Anglik Green, Polacy Niewiadomski i Głuski,
Belgik Lejeune, Jufusz Bab i H. Holl z Berli-
na, P. Stefan i Pisk z Wiednia, z Czechów odczyty
będą mieli dr. Bartosz, Paul Eisner, K. B. Birak,
dr. Löwenbach, Otto Pick. Z okazji kongresu od-
będzie się szereg wieczorów miejscowych stowarzy-
szeń literatury i sztuki. Program będzie opracowany
z największą uwagą i gorliwością, aby goście mogli
się zapoznać wszechstronnie ze sztuką w Czechosło-
wacji. Koleje państwowe czechosłowackie udzielają
uczestnikom kongresu zniżkę kolejową w podróż
do Pragi i z powrotem.

—o—

W sowieckim zwyczaju.

Oburzające oświadczenie ambasady sowieckiej
w Londynie.

Londyn, 4. 9. (PAT.) Cała prasa angielska w
obszernych artykułach wstępnych omawia wyrok
sądu rozejmowego, skazujący Sowietów na zapłatę
koncesji brytyjskiej „Lena Goldfields” odszkodowania
w wysokości 13 milionów funtów. Nawet dzienniki
popierające handel z Sowietami, oświadczały solidarnie,
iż wyrok jest równoznaczny, z potępieniem władz
sowieckich. O ile Sowiety nie zapłacą odszkodowania,
zaufanie do nich będzie definitywnie podważone
również w Wielkiej Brytanii, jak i w całym świecie
— twierdzi prasa — przewidując zgóry, że Sowiety
uchylią się od zapłaty.

Londyn, 4. 9. (PAT.) Zapytana o wyrok w
sprawie towarzystwa „Lena Goldfield” ambasada so-
wiecka w Londynie oświadczyła przedstawicielowi pra-
sy: Rząd sowiecki nie uznaje kompetencji trybunału,
wobec czego żądane odszkodowanie, przezeń zasa-
dzone, nie jest prawomocne.

Oświadczenie ambasady wywołało w mieście fali
oburzenia. Zapowiedziano protest sier gospodarczych
przeciw stosunkom handlowym z Sowietami.

Reforma wojskowa w Rumunji.

Bukareszt. Gen. Cichosky przedstawił mini-
strowi spraw wojskowych konieczność reformy w
wojsku rumuńskim. W projekcie swoim doradza
Cichosky zniesienie stanu reprezentacyjnego, gene-
ralicji, gdyż Rumunia posiada dwa razy tyle gene-
ralów, co np. Francja.

Afera szpiegowska.

Sofia, 4. 9. Na skutek doniesienia Bugarow,
służących w armii rumuńskiej, wykryto w Sofii or-
ganizację szpiegowską, działającą na rzecz Rumunii
i Jugosławii. Jednym z szpiegów plk. sztabu gen.
bułgarskiego Marynowopolski odebrał sobie życie, jego
adjuvant poprzecinał sobie arterję, lecz został uratowa-
ny.

Pierwszy sterowiec sowiecki.

Ryga, 4. 9. (ATE.) „Prawda” donosi, że pier-
wszy sterowiec, zbudowany w warsztatach sowieckich
odbył próbną lot nad Moskwą. Sterowiec, nazwany
„Komsomolskaja Prawda” krążył nad Moskwą, zata-
czając koła nad gmachem centralnego komitetu partji
komunistycznej i nad Kremlen. Charakterystyczne
jest, że dowódcą pierwszego sterowca sowieckiego
mianowany został lotnik niemiecki, Opmann. Dzienni-
ki sowieckie zaznaczają, że próbną lot udał się zna-
komicie i że otwiera to nową kartę w dziejach lot-
nictwa sowieckiego.

Kartki na wodę.

Ryga, 4. 9. „Krasnaja Gazieta” donosi, iż wła-
dze sowieckie w Noworossijsku wprowadziły system
kartkowy na wodę, ustalając normę na każdą rodzinę
po czterech wiadra wody dziennie.

Powodem tego dziwnego zarządzenia jest wa-
dliwe funkcjonowanie wodociągu, wybudowanego w
roku ubiegłym z wielkim nakładem kosztów.

Niektóre dzielnice miasta są zupełnie pozbawione
wody. Inżynierowie sowieccy nie umieli naprawić
wodociągu.

Dumping sowiecki

Kowno. Gazeta „Ritas” w artykule wstępnym
donosi, że dumping stosowany przez Sowietów na
Litwie jest niezwykle niebezpieczny dla państwowo-
ści litewskiej. Dumpingiem tym Sowiety starają się
zrujnować ostatecznie przemysł i handel Litwy, i tą
drogą przygotować chęć grunt dla agitacji komu-
nistycznej.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

)(Największe organy we Włoszech. W Messynie,
na wyspie Sycylii, odbyła się uroczysta inauguracja
organów w miejscowej katedrze, odbudowanej po
trzęsieniu ziemi w r. 1908. Są to największe organy
w całym Włoszech, posiadają pięć rzędów klawiszów
i 10.000 piszczałek. Projekt organów wykonał mgr.
Manari, dyrektor papieskiej szkoły muzyki religijnej,
organy zaś zbudowano w zakładach rzemieślniczych
Jana Tamburini'ego w Kremie (Crema), we Wło-
szech północnych.

)(Harmonia ręczna na pierwszym miejscu. Jedno
z radiowych czasopism francuskich ogłosiło niedawno
ankietę na temat, jaki z instrumentów muzycznych sły-
szanych przez radio, cieszy się największą sympatią.
Wbrew przypuszczeniom, że na pierwszym miejscu
znajdą się skrzypce, wynik głosowania umieścił je
dopiero na miejscu drugim. Na trzecim znalazła
się wiolonczela, dalej gitara, flet, waltorna i
saksofon. Największą zaś liczbę głosów otrzymała
harmonia ręczna.

Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

ze stanu przemysłu i handlu za miesiąc sierpień 1930 r.

Sytuacja ogólna. Sytuacja gospodarcza w okresie Izby w sierpniu zmian zasadniczych nie wykazuje. Produkcja, ogólnie biorąc, nie uległa rozszerzeniu. Na przeszkodzie stoi bardzo ograniczony zbyt towarów na rynku wewnętrznym oraz zmniejszona pojemność rynków zagranicznych wskutek panującej w dalszym ciągu depresji na rynkach światowych, co odbija się niekorzystnie na rozmiarach i wartości eksportu. W dziedzinie dóbr konsumpcyjnych prawie wszystkie działy wykazują zmniejszenie obrotów, które szczególnie silnie zaznacza się w przemyśle cukrowniczym, piwowarskim i perfumeryjnym. Sezon jesienny w przemyśle konfekcyjnym i handlu włókienniczym zapowiada się bardzo słabo. W galeziach przemysłu budowlanego panuje zupełna stagnacja. Szczególnie przemysł drzewny znajduje się w krytycznym położeniu wobec prawie zupełnego ustania eksportu. — W przemyśle metalowo-maszynowym obroty utrzymują się na poziomie lipca. Pewne ożywienie panuje w sprzedaży maszyn rolniczych w związku z panującym sezonem. — W kształtowaniu się sytuacji na rynku pieniężnym zaznacza się dość wyraźny zwrot w kierunku uzdrowienia stosunków kredytowych. Jest to proces t. zw. deflacji wekslowej. Po przykrych doświadczeniach w zbytnim szafowaniu kredytem wekslowym obecnie prawie wszystkie przedsiębiorstwa okładają daleko idące restrykcje i selekcję klientów. W konsekwencji obroty kredytowe mają tendencję zmniejszania się, ilość protestów, aczkolwiek jeszcze znaczna, jest mniejsza niż w okresach poprzednich. Jest rzeczą zrozumiałą, że zmiany powyższe odbijają się niekorzystnie na obrotach, jednakże uzdrowienie stanu wypłacalności pociągnąć musi za sobą wprost zaufania w stosunkach kredytowych i ułatwić rozszerzenie działalności kredytowej banków. Tylko na tej drodze notowane poprzędnie upływanie na rynku pieniężnym może w praktyce istotnie wpłynąć na poprawę sytuacji finansowej w przemyśle i handlu.

Handel ziemiopłodami. W okresie sprawozdawczym w handlu zbożem panowało większe ożywienie, niż w miesiącu lipcu. Dowozy zboża nowego, szczególnie żyta, pszenicy i jęczmienia były dość ożywione. Popyt, zwłaszcza ze strony rynków zagranicznych był na wymienione artykuły dobry, sprzedaż więc nie napotykała na większe trudności. Ceny na rynkach zagranicznych wykazywały mniejsze odchylenia, stosując się do panujących koniunktur światowych. Na rynku krajowym ceny dla głównych zbóż według notowań na giełdzie poznańskiej kształtowały się niejednolicie.

Handel nabiałem. Na rynku masła nastąpiło pogorszenie sytuacji spowodowane stałym wzrostem produkcji. Wpłynęło na to zmniejszenie się spożycia masła zarówno w ośrodkach produkcji wobec załoczenia żniw, jak i w ośrodkach konsumpcji w związku z oziębieniem się pogody. Również obfitość pasz zielonych spowodowała powiększenie się produkcji masła, a niska temperatura stworzyła dogodne warunki dla przewozu towaru. Jednocześnie nastąpiło zmniejszenie się zapotrzebowania na masło w kraju, wobec małej siły nabywczej ludności w związku z przeżywaniem kryzysu. — To też po zaspokojeniu rynku wewnętrznego pozostają dość duże nadwyżki masła na eksport, który wobec dużej podaży masła na rynkach odbiorczych i niskich cen jest utrudniony. Na krajowym rynku jęczmierskim panowało uśpienie bardziej spokojne, ceny jednak utrzymały się prawie na niezmienionym poziomie. W drugiej połowie sierpnia zapanowała nawet tendencja mocniejsza, wskutek zmniejszających się dowozów i lepszego popytu ze strony zagranicy. Z uwagi na zmniejszającą się produkcję liczą się kupcy, że wzrostem cen.

Handel bydlętami i trzodą chlewną. W okresie sprawozdawczym sytuacja na poznańskim rynku bydła i trzody chlewnej przedstawiała się korzystnie; ceny kształtowały się naogół zwykłowo przy tendencji mocnej. Dopiero notowania z dn. 26. 8. przyniosły pewien spadek cen. Ogólnie najczęściej zwykłowały ceny cieląt, przeciętnie o 22 zł na 100 kg; spadły natomiast nieznacznie ceny świń średnio o 8,50 na 100 kg. — W związku z ukończeniem żniw daje się zauważyć wzmożoną podaż żywcia. Jeżeli mimo to ceny krajowe żywcia mają tendencję zwykłą, to wpływa to stąd, że zbyt zagranicy, zwłaszcza do Wiednia i Pragi, polepszył się. W związku z tem krajowe słoniny, smalec, i sadła zwykłowały, podobnie podrożały ceny wołowiny, cielęciny i wieprzowiny.

Przemysł młynarski. Zbyt na mące pszennej był przy rentujących się cenach zł 52—55 za 100 kg zadawalający. Natomiast gorzej się przedstawiał zbyt maki żytniej. Ceny spadły ze zł 34,50 na 32,50 za 100 kg. Odbito się to na produkcji, która zaledwie w 25 proc. mogła być wykorzystana. Wiekła trudnością dla młynów, położonych w Poznaniu i w północnej części województwa poznańskiego jest fakt, że leżą one w okęgach eksportujących żyto. Skutkiem tego młyny te zmuszone są płacić za żyto o 2—3 zł na 100 kg więcej, aniżeli młyny, położone

wewnątrz kraju, co utrudnia im bardzo konkurencję. — Podobnie zaczyna się kształtować sytuacja również i przy pszenicy. Podczas gdy 100 kg pszenicy kosztuje tu ok. 33 zł, to np. w Krakowie cena jej wynosi 30—31 zł. — Zbyt na otręby żytnie w kraju był wystarczający. Ceny wynosiły za 100 kg otręb żytnich zł 12,50 do 13,50, zaś za otręby pszenne zł 15,50 do 16,50. Otręby pszenne eksportowano do Niemiec.

Przemysł cukrowniczy. Sytuacja na rynku krajowym wykazuje pewną poprawę; konsumpcja krajowa w lipcu br. wynosiła bowiem 38.913 ton, wobec 37.766 ton w lipcu r. ub., czyli wzrost wynosi 1.147 ton. Jeżeli mimo bardzo krytycznej sytuacji gospodarczej oraz dużej produkcji i znacznych zapasów nabiału konsumpcja cukru w ostatnich miesiącach wykazuje ponowny wzrost, to należy to przypisać w dużej mierze intensywniej i szeroko zakrojonej propagandzie, którą polski przemysł cukrowniczy przeprowadza w kierunku zwiększenia tej konsumpcji. — Za cały okres 10-cio miesięczny, t. j. od 1. 10. 29 r., do 1. 8. 30 r. spożycie w kraju wynosi 288.133 ton wobec 299.636 ton w kampanii 1928-29, czyli pozostaje niedobór 11.498 ton, t. j. 3,74 proc. — Również co do głównych produktów ubocznych cukrowni, t. j. wysłodków suszonych i melasu, sytuacja rynkowa jest bardzo zła. Ostatnie notowanie gdańskie za wysłodki przy dostawie w październiku, listopadzie i grudniu wykazuje doł. 11,50 za tonę loko wagon granica polsko-niemiecka. Za melas ośsiągana ostatnio cena wynosiła doł. 4,75 loko Gdańsk, a za dostawę w październiku, listopadzie i grudniu br. notowano doł. 6 za tonę loko Gdańsk jednakże przy zupełnym braku nabywców. — Co do nowej kampanii należy zaznaczyć, że stan buraków w powodu obfitych opadów znacznie się poprawił. Nie doniesiono również żadnych o pojawieniu się chorób lub szkodników na plantacjach buraczanych.

Przemysł czekoladowy. Obroty w sierpniu zmniejszyły się w stosunku do obrotów w tym samym miesiącu roku zeszłego o ok. 30 proc. Wprawdzie obroty w zeszłym roku były wyższe z powodu przypadającej w tym czasie PWK, mimo to jednak w porównaniu z rokiem 1928 obroty w tym miesiącu br. są niższe o ok. 15 proc. — Protesty wekslowe napływające w dalszym ciągu w dużej ilości, ilość ich jednak w województwie poznańskim zmniejszyła się. Klienci w dalszym ciągu zwlekają z regulacją należności, tak, że trzeba nieraz t. zw. solidnym klientom zagrozić skargą, aby przekazali należność.

Przemysł cukierniczy. Podobnie przedstawiała się sytuacja w przemyśle cukierniczym, gdzie obroty były o ok. 25 proc. mniejsze, niż w sierpniu r. ub. Zatrudnienie robotników było nadal ograniczone. — Kwestia płatności klientów przedstawia się analogicznie, jak w przemyśle czekoladowym i poprawy nie wykazuje.

Fabrykacja keksów, pierników i wafel. Miesiąc lipiec i sierpień były pod względem zamówień nadzwyczaj spokojne. Wypłacalność odbiorców jest nadal słaba, większa część plac długoterminowemu weksłami.

Handel w branży kolonialnej. Miesiąc sierpień, podobnie jak lipiec, należy do okresów najspokojniejszych w tej branży. W roku bieżącym na skutek silnego kryzysu gospodarczego obroty są słabsze, niż kiedykolwiek. Obawa przed dalszą zniżką cen działa na zbyt również hamująco. — Na cukier zapotrzebowanie się zwiększyło z powodu okresu konserwacyjnego i fabrykacji win owocowych, jednakże wysoka cena oraz brak kredytu hamuje konsumpcję. — Tendencja na rynkach światowych kawy jest wycekująca. Ceny częściowo się utrzymały, a to dzięki otrzymaniu przez Brazylię wielkiej pożyczki, zagwarantowanej zapasami kawy. Ceny kakao, korzeni, i owoców suszonych utrzymały się bez zmiany. Ceny ryżu zwykłowały, ostatnio o 1—2 proc.; popyt słaby, ceny detaliczne utrzymane. — Smalec amerykański zwykłował o 2 dol. na 100 kg. Mimo podwyższenia stawki celnej na smalec w wysokości 100 zł (zamiast 50 zł) od 100 kg ceny, smalec w kraju zwiększył tylko bardzo powoli z powodu nagromadzenia zapasów i małego zbytu. Tłuszcz krajowy z powodzeniem konkuruje z zagranicznym. Przyczyną jest to do tego w wysokiej mierze bekoniamie. — Śledzie zaczęły zwykłować na skutek małego w tym roku połowu, który był mniejszy o 200.000 beczek niż w latach poprzednich. Dowozy skutkiem tego są ograniczone i należy się spodziewać jeszcze większej zwykły. — Włókna win i delikatosów panuje zastój z powodu letniego sezonu, braku gotówki i wyjazdu na wycozany najpoważniejszych odbiorców tych artykułów. — Poważne zmiany zasły w handlu owocami południowymi. Dostawcami winogron jest obecnie siedem krajów, a nie jak dotąd cztery państwa, przyczem nastąpiło powiększenie kontyngentu. W przyszłym miesiącu należy się spodziewać silnego spadku cen owoców południowych, przyczyną jest do tego bardzo poważne obniżenie stawek celnych.

Przemysł browarniczy. Nadzieja na poprawę pogody zawiódła, zamiast poprawy nastąpiło trwałe pogorszenie. Obroty piwem spadły niżej poziomu z roku 1928, nie mówiąc już o r. 1929, kiedy to dzięki stałej wysokiej temperaturze, a częściowo i PWK, obroty były wyjątkowo dobre.

Przemysł i handel drzewny. W stosunku do miesiąca lipca położenie przemysłu i handlu drzewnego w niczym się nie zmieniło. Ceny tarcicy stoją na tym samym poziomie, jednakże transakcji krajowych ani eksportowych prawie niema. — Pewne napięcie w sferach przemysłu i handlu drzewnego wywołują wątpliwości co do losów przewiozów drzewnego z Niemcami, którego termin prekluzyjny wpływa z dniem 1. października br. Panuje przekonanie, że Niemcy przewiozów nie wypowiedzą, gdyż wskazują na to różne posunięcia niemieckich firm drzewnych, zainteresowanych w Polsce.

Przemysł maszynowy. Sytuacja w przemyśle maszynowym nie uległa zmianie. Lekkie ożywienie dało się odczuć w handlu metalowo-maszynowym. Niektóre firmy notują wzrost obrotów o ok. 10 proc. w stosunku do ubiegłego miesiąca. Notuje się również pewną poprawę wypłacalności odbiorców. — Wpływ zamówień w przemyśle maszyn rolniczych utrzymał się w związku z sezonem na poziomie poprzedniego miesiąca. Wypłacalność jednak nadal jest opieszła, transakcje noszą charakter kredytowy.

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny. Miesiąc sierpień, w którym normalnie rozpoczyna się sezonowe ożywienie po okresie ciszy w przemyśle perfumeryjnym, zawiódł w tym roku całkowicie. Zamówienia na skutek trwającej stagnacji w handlu detalicznym są zarówno pod względem jakościowym, jak ilościowym bardzo ograniczone, to też przemysł oblicza obroty w sierpniu o ok. 40 proc. mniejsze, niż w tymże samym miesiącu r. ub.

Handel włókienniczy. Handel hurtowy zabiera się do sortowania składów zimowych, jednakże czyni to bardzo ogólnie w obawie przed zniżką cen bawelny, aczkolwiek niektóre fabryki pod wpływem cen dalsi starają się ceny podwyższyć. Fabrykanci na skutek strata jakie w ostatnim czasie ponieśli, zastrzegają coraz więcej warunków płatności. Odbiorcy detaliczni zakupują towary zimowe w małych ilościach, to też obroty nie osiągnęły poziomu zeszłego roku. W dziedzinie płatności notuje się ciągle jeszcze prolongowanie akceptów ze strony klientów, a hurtownicy najczęściej przychylają się do tych prośb, pragnąc dopomóc pewnym cał słabym odbiorcom. W handlu detalicznym panuje spokój przedsezonowy. Detaliści, zajęci sortowaniem składów, opóźniają się z zamówieniami. Fabrykanci również w stosunku do detalicznych ustanawiają coraz ostrzejsze warunki płatności. Daje się przytem zauważyć tendencję likwidowania składów, utrzymywanych dotychczas przez fabryki za pośrednictwem agentów i przemysł stara się nawiązać bezpośrednie stosunki z klientami. Obroty w stosunku do roku ubiegłego są niższe o ok. 20—30 proc.

Przemysł konfekcyjny. Aczkolwiek sezon jesienny się rozpoczyna, jednakże zwykłego ożywienia w przemyśle konfekcji dalskiej trudno zauważyć. Obroty w sierpniu były o ok. 30 proc. mniejsze, niż w roku ubiegłym. Na zmniejszenie obrotów, oprócz przyczyn ogólnych, wpływa niewyjaśniona sytuacja w kształtowaniu się sezonu jesiennego i zimowego oraz niepomyślna pogoda.

Międzynarodowa wystawa sztuki w Londynie.

W styczniu 1931 r. odbędzie się w największym gmachu wystawowym Londynu t. zw. „Burlington House” uroczyste otwarcie wystawy arcydzieł sztuki perskiej od najdawniejszych czasów, jeszcze z przed Djarjusa i Kerskisa, aż do końca wieku XVIII-go. Protektorat nad wystawą na której zgromadzone zostaną z czterech części świata najcenniejsze arcydzieła ze wszystkich galezi sztuki dawnej Persji, objął król Anglii i szach Persji.

W wystawie tej weźmie udział Polska, która szczególnie w wiekach XVI i XVII pozostawała w stałych i bliskich stosunkach z Persją i w ogóle z Bliskim Wschodem. Z inicjatywy dwóch Polaków, członków Komitetu Londyńskiego, ordynatu Edwarda hr. Krasińskiego oraz p. Emila Wierzbickiego, powstał za przykładem szeregu innych państw komitet polski z siedzibą w Warszawie. Protektorat nad komitetem polskim objął minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski. Prezesem komitetu został ordynat E. hr. Krasiński, skarbnikiem naczelny wydziału prasowego p. Leon Chrzastowski, delegatem i sekretarzem p. E. Wierzbicki, członkami zaś dyrektorzy muzeów i zbiorów państwowych, oraz poseł Rządu w Bułgarii p. A. Tarnowski.

Straszyliw orkan w Ameryce.

Nowy Jork, 4. 9. Według doniesień z Kuby, szalał wczoraj nad San Domingo straszliwy orkan. Połączenie z San Domingo jest przzerwane, gdyż burza zerwała nawet kable podmorskie.

Pierwsze wiadomości mówią o zupełnym zniszczeniu stolicy San Domingo, o tysiącach zawałonych domów i liczących ofiar w ludziach.

Burzydziełski wichur pedził z szybkością 135 kilometrów na godzinę.

Wielkie zebranie manifestacyjne

w odpowiedzi na zaborcze zakusy Niemców na zachodnie ziemie Polski,
odbędzie się w niedzielę, 7 września o godz. 12 w sali Hotelu Polskiego w Lesznie

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 7-go września 1930 r.
Jana M.

Wschód słońca godz. 4.56. Zachód godz. 18.11.
Wschód księżyca godz. 18.47. Zachód godz. 4.08.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Samodzielno-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach sobota, dnia 6. 9. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 10,6, wiatr wschodni o prędk. 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 758,2 wilgotność 8%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 18,1 najniższa + 2,2. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

D. Kalendarzyk terminowy (zebrań zbiórek itd.)
Dziś (6. 9.) Chór Kościelny: śpiew ogólny o godz. 8-mej wiecz. Cwiczenia będzie msza na uroczystość 10-l. „Chopina”. Komplet kończący. Dyr. N. P. R. Lewicka. Nadzwyczajne Walne Zebranie o godz. 8 wiecz. na sali kol. Klemczaka ul. Szkolna. Ważne sprawy. O jak najliczniejszy udział prosi Zarząd.

Kolo śpiewu „Dembiński”: o godz. 8.30 wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet kończący. Dyrygent. Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 5 popoł. wspólna powieść. W niedzielę rano o godz. 6.30 wspólna Komunia św. Zarząd.

„Sokół” sekcja piłki nożnej: o godz. 8-mej wiecz. na boisku pogodanki. Na porządku dziennym ustawa drużyn do zawodów. Członkowie! Kierownicy!

Zebranie wszystkich filij Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego o godz. 8 wiecz. na sali Domu Katolickiego w Lesznie celem omówienia bardzo ważnych spraw, przybycie poszczególnych członków i sympatyków konieczne. Zarząd Okręgowy.

Zebranie Tow. Hod. Golebi Poci. „Błyskawica” Leszno o godz. 8 wiecz. u p. Szlapi. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

K. S. Polonia o godz. 20-tej pogadanka wszystkich drużyn w Hotelu Dworcowym.

K. S. „Argo”. Punkt o godz. 6 wiecz. pogadanka I i II dr. w sprawie zawodów. Przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

Jutro (7. 9.) Zw. Niższ. Prac. Pocztowych: o godz. 11-iej zebranie mies. u p. Klemczaka ul. Szkolna 4. O licznym i punktualnym przybyciu prosi Zarząd.

III. Zakon św. Ojca Franciszka Oddział męski: zaraz po sumie zebranie mies., na które się członkowie i sympatycy zaprasza. Zarząd.

Stow. św. Dzieciątka Jezus: o godz. 2 popoł. zbiórka wszystkich członków w Domu Katolickim celem udania się na wycieczkę. O licznym przybyciu uprasza Zarząd.

Tow. Katol. Robotników Polskich: zebranie mies. o godz. 4.30 popoł. w Domu Katolickim. O licznym udziale prosi Zarząd.

Stow. Młodzieży Polek: o godz. 2 popoł. zbiórka II zastępu w Domu Katolickim. O przybycie wszystkich druhen prosi Zarząd.

Zebranie Tow. Hodowli Drobin, Golebi i Królików o godz. 18-tej w lokalu p. Michalskiego ul. Grodzka. Zarząd.

Pojutrze (8. 9.) Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. Jezusa: wiecz. o godz. 8-mej zebranie z referatem. Płacenie składek od godz. 7-mej. Również uprasza się członków o uregulowanie składek kasy pośmiertnej. O licznym udziale prosi Zarząd.

Wtorek (9. 9.) Zw. Inwalidów Woj. R. P. Koko Leszno: zebranie mies. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Kol. Klemczaka przy ul. Szkolnej 4. Z powodu ważnych spraw przybycie członków konieczne. Zarząd.

D. Jutro wszyscy uczestniczą w manifestacji! Od dłuższego czasu odrywają się na terenie całej Polski żywiołowe manifestacje, jako skutek przemówienia min. Rzeszy Niemieckiej, Treviranusa, wywołującego otwarcie, bez dyplomatycznych osłonek gotowości Niemców do wywołania zaburzeń na polskiej granicy i zagarnięcia Pomorza. Wśród nas Polaków — nie mówiąc już o zagnancjach — wystąpienie Treviranusa wywołało szczerze oburzenie, ale obudziło też czujność wobec grożącego nam zawsze wroga. Głosy stolicy: „przez z łapani od polskich granic” z całą siłą powinny być powtórzone przez nas właśnie tu, na pograniczu, powinny być wyrażone gotowości do obrony tego, co tylko nasze i odwieczne polskie. Miasto Leszno, jako stolica Pogranicza, przodujące w jego ruchu społecznym i narodowym, i w tym wypadku ma należną odpowiedź na niemieckie zakusy. Potrzeba zatem, aby wszyscy, bez wyjątku, czujący prawdziwie po polsku, odrzucający obojętność, przybyli na jutrzejsze (niedziela) manifestacyjne zebranie, które o godz. 12-tej w południe odbędzie się w sali Hotelu Polskiego. Po zebraniu udadzą się jego uczestnicy w pochodzie przed pomnik Wolności na placu Kościuszki. Tam nastąpi rozwiązanie pochodu.

D. Do wszystkich Towarzystw. Z powodu jutrzejszej manifestacji w obronie naszych granic, wzywam wszystkie miejscowe organizacje i stowarzyszenia, aby wzięły jak najliczniejszy udział tak w zebraniu w Hotelu Polskim, jak i w pochodzie. Prezes Zw. Towarzystw (—) J. Górecki.

D. 10-lecie „Chopina”. Szanownemu obywatelstwu przypominamy o jutrzejszej uroczystości 10-lecia istnienia Koła śpiewu „Chopin”. O godz. 10.30 nabożeństwo w kościele farnym, a popołudniu o godz. 3-ciej koncert wojskowy w Strzelnicy i popisy poszczególnych chorów. Mieszkańców m. Leszna prosimy o jaknajliczniejszy udział w koncercie.

D. Z ochronek. Na zarządzenie lekarza powiatowego p. dr. Błażejczyka zostały miejscowe ochronek zamknięte aż do odwołania z powodu chorób zakaźnych. Tem samym otwarcie nowego roku w dniu 8 bm. nie może nastąpić.

D. Tow. Chrześc. Kupców Samodzielnych. Na wczorajszym zebraniu plenarnym Towarzystwa, poza szeregiem komunikatów omówiono sprawę żywo obchodzącą miejscowe Kupiectwo, a mianowicie zawieszenie zarządu i władz nadzorczych Miejskiej Kasy Oszczędności z powodu rzekomych niedomagań oraz niedopatrzeń komisji rewizyjnej. (Sprawę tę wyszczególniliśmy już w „Głosie” równocześnie z wiadomością o zawieszeniu). Trudno niedopatrzyć się tu pokątnie roboty pewnych jednostek, zaangażowanych w polityce „samacyjnej” i występujących także na terenie Rady Miejskiej. Zawieszenie dopiero co wybranych władz M. K. O. za nieznaczające uchwały jedynie formalne, w dodatku mające miejsce i już załatwione podczas funkcjonowania poprzedniej władzy nadzorczej Kasy — uważać można za chęć zdyskredytowania Miejskiej Kasy Oszczędności w oczach mieszkańców m. Leszna. Zmusiło to sferę kupiecką na wczorajszym zebraniu do wyjaśnienia całej sprawy, przyczem wyrażono oburzenie za takie postąpienie. Wobec zawieszenia władz nadzorczych M. K. O., wniesiono też zażalenie do władz kompetentnych, a kupiectwo będzie wiedziało, jakie ma zając stanowisko do obecnego regimenu.

D. Wystawa Ogrodniczo-Przemysłowa. Zebranie miesięczne Towarzystwa Ogrodniczego w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 7 września br. o godz. 3 popoł. w sali na boisku „Sokoła”. Omówione będą sprawy przyszłej wystawy Ogrodniczo-Przemysłowej. Zarząd.

D. Związek Podol. Rez. Koło Leszno urządził dnia 6. 9. br. od godz. 15-tej do zmroku i dnia 7. 9. br. od godz. 10 do 18-tej na strzelnicy wojskowej strzelanie do tarczy konkursowej o mistrza Koła oraz strzelanie o nagrody dla gości i członków. Zbiórka członków w niedzielę, dnia 7. 9. br. o godz. 9.30 przed poł. na strzelnicy wojskowej. O licznym udziale prosi Zarząd.

D. Komunikat P. U. P. P. Wolne miejsca: 1 pism. tapicerski, 15 służących z gotowaniem do miasta, 34 służące do gospodarzy, 2 parobków do gospodarzy, 2 chłopaków do posyłek, 1 uczeń tapiecki, 2 uczeni kupieckie, 1 wernikstr do fabryki nici — fachowiec. — Poszukują pracy: 10 kowali, 27 ślusarzy, 2 elektromonterów, 3 blacharzy, 10 szoferów, 8 murarzy, 4 cieśli, 5 stolarzy, 6 kolodziej, 3 kuźnicy, 1 drukarz (zece), 6 obuwników, 5 pomocników krawieckich, 2 piekarczy, 1 młynarz, 20 urzędników gospod., 2 ogrodników, 3 leśników, 16 biuralistów, 31 biuralistów, 11 ekspedjentów, 18 pomocników kupieckich, 2 techników budowl., 5 gorzelników, 180 robotników niekwal., 12 robotników niekwal. — Wypłacono zasiłki: Na ogólną liczbę 800 bezrobotnych pobiera zasiłki z braku pracy 154 pracowników fizycznych i 48 pracowników umysłowych.

D. Baczność „Sokół”. W niedzielę, 7. 9. br. o godz. 10-tej odbędzie się na boisku „Sokoła” wewnętrzne zawody lekkoatletyczne „Sokoła”. Zbiórka zawodników o godz. 9.30 na boisku.

Lekarz Obląkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

105

(Ciąg dalszy)

Pani Delariviere w przejeździe przez Melun zabiegała bardzo i ja miałam honor ją leczyć... W czasie krótkiej nieobecności mojej, bo byłem zmuszony jechać tu dla odwiedzenia chorego ojca... pan Delariviere opuścił nieposiadanie Melun, a nie pozostał swojego adresu w Paryżu. Ja tymczasem konieczne mi potrzebnę się z nim zobaczyć. Sądzę, że pani będzie mogła objaśnić mi, gdzie zwykły się zatrzymywać, kiedy przyjeżdża do Francji.

— Zależy mi się, że w Grand-Hotelu... Tam odwieziono rzeczy kochanej Edmy... Nie mogę wszakże zapewnić pani, czy się tam jeszcze znajduje... bo zabrał od nas córkę, aby ją zawieźć do matki...

— Wiem o tem... Ale pani Delariviere, chwilowo przynajmniej nie była w stanie widzieć panny Edmy. Nie pozostaje mi więc nic, jak tylko dowiedzieć się w Grand-Hotelu?

— To będzie najlepiej, bo ja niestety nie mogę panu nic więcej powiedzieć.

— I za to bardzo dziękuję, ale niech mi pani pozwoli zadać sobie jeszcze pytanie: — Panna Delariviere miała na pensji zaufaną bardzo przyjaciółkę... zdaje mi się, że pannę Martę.

— A tak, Martę de Reveroy... prześliczną dziewczynę.

— Czy nie przypuszcza pani, że panna Edma powiedziała jej coś na odczytanie o zamiarach ojca?

— Bardzo by miło to dźwięło... Edma nie mogła nie a nie a nich wiedzieć. Rozmawiała z pójem bardzo mało...

— Może później coś pisała?

— Co to, to nie... Wszelka korespondencja, adresowana do moich uczennic, przechodzi przez moje ręce, zanim zostanie doręczona. Od czasu otóż odjazdu Edmy, Marta nie otrzymywała żadnego listu.

Grzegorz powstał z migną dość smutna.

— Raz jeszcze przepraszam panią za moją śmiałość... — rzekł — a niech mi pani raczy wierzyć, że jestem jej nieskończenie wdzięcznym za dobre przyjęcie, jakie doznałem...

II.

W chwili, kiedy Grzegorz żegnał się z przełożoną, przy bramie rozległ się dzwonek i dały się słyszeć wesołe głoski pensjonarek.

— Zatrzymaj się chwilę, panie doktorze — odezwała się zwierzchniczka zakładu — właśnie uczennice moje powracają z nabożeństwa... Przysięść ci Martę...

Grzegorz podziękował znowu, a przełożona wyszła z salonu. W parę minut panna de Reveroy wbiegła ze zwykłą sobie żywością do salonu.

— Pan Vernier! — wykrzyknęła. Doprawdy, żem się nie spodziewała pana. Mów pan przedko, czy się nie stało co złego Edmie?

— Niech pani będzie spokojna — odrzekł Grzegorz, — nie przynoszę wcale złych wiadomości... Nie przynoszę żadnych... sam owszem przyszedłem pani zapisać...

— Co się stało z naszą przyjaciółką od czasu, jak opuściła pensjonat?

— Jakto? To pan jej nie widział?

— Zależy mi się, że dzisiaj rano ujrzałem ją jadącą pociągami z Paryżu, i drze na samą myśl wiecznie z nią rozłączenia.

— Wyłomacz się, panie Grzegorzu... tylko przedko, przedko...

Młody człowiek z oczami lez pełnymi, opowiedział w krótkości to, co wiedział już czytelnicy nasi.

— To wszystko jakież szczególne!... wykrzyknęła Marta, kiedy skończył. Nie pojmuję wcale milczenia Edmy, tak samo jak pan, nie zgoda o niej nie wiem, może jednak śmiało twierdzić, że wyjazd, o którym pan wspomina, nie może być stanowczym... Edma kocha pana...

— Tak pani sądzi? — zawołał żywo Grzegorz. Marta uśmiechnęła się zarumieniona.

— Nie tylko sądzę, ale majzupnie pewna jestem... Byłam jej powiernicą... Nic nigdy nie ukrywała przedemną... Oddała panu swoje serce... i tą miłością tylko żyje... Pan Delariviere zaś obudził swoją córkę, kocha ją nad wszystko w świecie, a że warta tego, pan o tem wiesz najlepiej, panie Grzegorzu! Raczej też odstąpiłby od wszystkich swoich projektów, aniżeli uczynił ją nieszczęśliwą.

— O, pan! pan! mi wracasz życiem!... — szeptał wzruszony Grzegorz.

— Tem lepiej, bo potrzeba żyć... — odrzekła Marta z nowym uśmiechem... — Potrzeba odnaleźć ukochaną naszą Edmę, co zresztą nie będzie chyba tak trudnym. Nie wielką przeszkodą odnaleźć w Paryżu bankiera milionera.

— Zapewne, spodziewałem się jednak, że panna Edma pisała do pani choć słów parę.

Marta potrząsnęła śliczną swoją główką przecząco.

— Niestety, — odpowiedziała, — nowe życie pochłonięło jej wszystkie czas widzenie. Napisać zapewne później trochę, bo mi to obiecywała, a znam ją i wiem, że obiecywać nie umie napróżno... Skoro tylko co otrzymam, poproszę pani przełożoną, aby mi pozwoliła przesłać panu do Melun.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zgon Adama Ruszczyńskiego.

Z Torunia rozszedła się żałobna wieść o niespodzianym zgonie prezesa tamtejszego Sądu Apelacyjnego, śp. Adama Ruszczyńskiego. Wszyscy, którzy mieli śp. Adama Ruszczyńskiego osobie i ogrom jego pracy narodowej, ze szczera boleścią i z ogromną przytulnością do jego śmierci, wydzierającej z grona ludzi wybitniejszych, jednostkę o nieposzlakowanym charakterze, o sercu przepojonym głęboką miłością Ojczyzny, dla której nie wahał się poświęcić najprzykrejszych ofiar.

Świadkiem niezmordowanej i długoletniej działalności tak zawodowej jak i społeczno-rodowej śp. Adama Ruszczyńskiego było właśnie miasto Leszno, w którym osiadł on z początku jako adwokat, a później jako prezes Sądu Okręgowego. Już w krótkim czasie stał się wódem duchowym ruchu narodowego, co zmusiło Niemców do aresztowania go i osadzenia, wraz z innymi działaczami polskimi, w Zeganiu. Zwolniony po trzymiesięcznym kaźni, udaje się do Poznania, organizuje tu polskie sądownictwo, przechodząc następnie na stanowisko prezesa Sądu Okręgowego w Lesznie. W roku 1924 został mianowany prezesem Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Za swą pracę i zasługi dla Ojczyzny odznaczony został śp. Adam Ruszczyński Komandorą orderu „Polonia Restituta”. Cześć Jego pamięci!

Doceniając znaczenie prasy polskiej w dopiero co odkrytym dla Macierzy Lesznie, był jednym z współzałożycieli naszego wydawnictwa, a sam znany jako znakomity mówca, występował przy każdej okazji ze swymi patriotycznymi przemówieniami, przynoszącami mu cześć i uznanie.

1) W sprawie zgłaszania się do kontroli bezrobotnych pracowników umysłowych. Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Lesznie podaje do wiadomości bezrobotnym pracownikom umysłowym, że w myśl zarządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13. czerwca 1930 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 54 poz. 459, zmienia się regulamin zgłaszania się do kontroli dla pracowników umysłowych pobierających zasiłki z dwa razy w tygodniu na dwa razy w miesiącu i to 1-3 i od 15-17 każdego miesiąca kalendarzowego. Regulamin dla pracowników umysłowych nie pobierających zasiłków z braku pracy i pracowników fizycznych (robotników i rzemieślników) pozostaje niezmieniony.

2) Baczność przed pokątnymi pośrednikami. Wobec coraz częściej zdarzających się wypadków udzielania porad emigrantom wyjeżdżającym za pracę zagranicę kraju przez pokątnych pośredników i pisarzy, którzy cychają tylko na niewiadomości naszych wychodźców, ażeby na nich zarabiał, ostrzegamy Państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami, aby zainteresowani nie zgłaszali się do takich pośredników, którzy mają mało pojęcia o emigracji zarobkowej i narażać mogą interesów tylko na niepotrzebne wydatki, ale ażeby zwracali się wprost do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy lub odpowiednich Towarzystw Opieki nad Emigrantami, skąd otrzymają informacje pewne i bezpłatne. Po informacji zgłaszać się mogą zainteresowani osobie lub pisemnie, na które otrzymają natychmiastową odpowiedź.

3) Baczność Pszczelarze! Donosimy, że Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu udzieliła zniżki na przewóz eksponatów na wystawę pszczelniczą, która odbędzie się w dniach od 14 do 16 września br. Zarząd.

4) Boisko „Sokoła” w Lesznie. Jutro, w niedzielę, mecze towarzyskie w piłkę nożną: o godz. 2.30 pomiędzy „Argo” II. ca. „Sokół” III, następnie pomiędzy „Argo” I. a „Sokołem” II. W niedzielę, dnia 14. bm. odbędzie się spotkanie pomiędzy I. druż. „Głuchoniemych” z Poznania a „Sokołem” I b.

5) Ze sportu. (Komunikat). W niedzielę, dnia 4. września spotka się Polonia tujejsza w meczu o pierwszeństwo klasy „B” z poznańską „Olimpią”. Słynna pogromczyń Polonii poznańskiej, jest drugą nawskroś bojową, bez słabych punktów, holduje przyziemnej kombinacji, ślicznym wykończeniu technicznemu. Filarem drużyny jest trójka ataku z prawoskrzydłowym, posiadającym wspaniały ciąg na bramkę. Należy przypuszczać, iż atrakcyjne to spotkanie ściągnie na boisko Polonii liczne rzesze miłośników piłki nożnej, zachęcających Polonię do wytrwałej, zwycięskiej walki. Wynik trudno przewidzieć, za gośćmi przemawia rekordowy wynik z Polonią poznańską w stosunku 8:1, za gospodarzami własne boisko oraz wiara w zwycięstwo. Początek o godz. 16-tej. (J. Ch.)

6) W poszukiwaniu bezczelnego napastnika. Przed kilku dniami donosiliśmy o napędzie, dokonanym przez nieznanego osobnika na p. K. na szosie, prowadzącej między lasem kółkowskim. Ofiara napadu sądziła, iż złoćczyńca ukrywa się jeszcze w lesie, podaje nam jego opis, celem ułatwienia pogoni za nim. Był to mężczyzna około 50-letni, ubrany w szarą miszeczową odzież; średniego wzrostu, szczupły o ciemnym zarostku.

STRZYŻEWICE.

se) Chrzęśc. Zjednoczenie Zawodowe. W niedzielę, dn. 7. września br. staraniem Chrzęśc. Zjedn. Zawod. Zw. Rob. Rolnych odbędzie się na sali p. Koczego poraz pierwszy tradycyjne dożynki przy dźwiękach orkiestry ludowej. Ze względu na charakter uroczystości uprasza się o jaknajliczniejszy udział Szan. Obywatelstwo z miasta i okolicy. Początek punktualnie o godz. 6-tej.

Zarząd filijny Ch. Z. Z.

Z Poznania.

P) Trzeci Uniwersytet Ludowy w Polsce. Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu, w odpowiedzi na ostatnie wystąpienie Treviranusa zakłada trzeci w Polsce Uniwersytet Ludowy nad Polskim morzem, w Bolszewie pod Węjherowem, Towarzystwo Czytelni Ludowych zwraca się do społeczeństwa z apelem, by zechciało przelać choćby najskromniejsze datki

na konto Nr. 200504 PKO. Tow. Czytelni Lu. Poznań.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 7. 9. „Księżniczka Czardasza”. 8. 9. „Księżniczka Czardasza”. Teatr Polski: 7. 9. „Panna młoda w garniturze”. 8. 9. „Pan Jowialski”. Teatr Nowy: 7. 9. „Kres wędrowki”. 8. 9. „Kres wędrowki”.

ZABOROWO.

zo) Koło śpiewu „Nowowiejski”. Jutro, w niedzielę o godz. 8.30 rano zebrała w lokalu drh. Spychały, celem wzięcia udziału w uroczystości 10-lecia Kola śpiewu „Chopin” w Lesznie. O gremjalne przybycie prosi Zarząd.

ŚWIECIECHOWA.

sa) Koło śpiewu „Cecylja”. W niedzielę, dnia 7. września o godzinie 4 po południu odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu p. Białasowej. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

MIEJSKA GÓRKA.

ma-ga) Wizytacja J. E. Ks. Biskupa Dymka. W wtorek, dn. 26. sierpnia o godz. 4-tej popoł. przybył do Miejskiej Górki Najprzew. Ks. Biskup Dymek, witany bardzo serdecznie przez parafian. Przy biciu dzwonów i dźwiękach pieśni „Kto się w opiece” wprowadzono dostojnego gościa do pięknie przystrojonej świątyni, gdzie miejscowy Ks. prob. Lewandowicz powitał go w imieniu swoim i całej parafii. Ks. Biskup do głębi wzruszony powitaniem i przemówieniem Ks. prob., nawiązując do słów powitania, przemówił serdecznie do zgromadzonych parafian. Następnie przeszło 700 osób odebrało z rąk J. E. Ks. Biskupa Sakrament Bierzmowania. — Wieczorem o godz. 8-mej przy rzesistej iluminacji odbyła się na rynku uroczysta Akademia, na której wszystkie miejscowe towarzystwa uczęły Dostojnego Gościa, pieśnią i deklamacją. Ks. Biskup podziękował w krótkich lecz serdecznych słowach za sprawioną mu owację, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej oraz P. Prezydenta. Po Akademii nastąpił objazd po rzesisie oświetlonych i pięknie udekorowanych ulicach miasta. Rozentuzjowany tłum manifestował swoją radość nie milknącymi okrzykami. Na zakończenie tego uroczystego dnia odśpiewano przed mieszkaniem Ks. prob. „Wszystkie nasze dniennie sprawy”. Nazajutrz odprowadził Ks. Biskup Msze św., podczas której udzielił 16 klerykom franciszkańskim niższych święceń. Po śniadaniu nastąpiły w kościele katechizacja dzieci i dalsze czynności związane z wizytą pastoralną. O godz. 12-tej zwiędził Dostojny Gość tujejszy zakład SS. Elżbietanek, gdzie dzieci z ochronki powitały Ks. Biskupa śpiewami i deklamacją. Następnie udał się na tujejszy cmentarz grzebalny i pomodlił się nad grobie poległych a zwiędzając dalszy omentarz wyraził swoje zadowolenie z panującego tam porządku. O godz. 3.30 nastąpił wyjazd J. E. Ks. Biskupa do Sobotkiowa. Zebrany tłum z żalem żegnał odjeżdżającego gościa. Pobyt Ks. Biskupa w parafii miejsko-górcejskiej pozostanie długo w pamięci ludności. Szczere uznanie i podziękowanie należy się tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia całej uroczystości, a w szczególności Ks. prob. Lewandowiczowi, który nie szczędził trudu i móżoli, aby przyjąć Ks. Biskupa wypadło jak najwspanialej. Uczestnik.

ŚMIGIEL.

śl) Osobiste. Z dniem 1-go października opuszcza m. Śmigiel naczelnik Sądu Powiatowego p. Janusz Krysiak, osiedlając się w Bydgoszczy jako adwokat. **śl) Kradzieży.** Jarmark, który odbył się w Śmiglu w środę 3 bm. dał znowu sposobność do wystąpienia szajce złodziei. Pewnej gospodyni z Polskiego Wilkowa skradziono z wozu większą ilość zakupionych towarów, jak bielezny i materiały na ubrania. Pewnej handlarce skradli 85 zł gotówki, pozatem dokonano cały szereg mniejszych kradzieży. (fl.)

śl) Program strzelania o godność króla kurkowego w czasie od 8-10 września w Śmiglu. Poniedziałek 8. 9. o godz. 1-szej popoł. otwarcie strzelania strzałami honorowymi. Strzelanie potraw do zmroku. — Wtorek, 9. 9. br. od 10-tej przed poł. do 6-tej po poł. strzelanie do wszystkich tarcz. O godz. 6-tej proklamacja króla i rycerzy. — Środa, 10. 9. o godz. 3-tej popoł. zbiórka w Strzelnicy i dekoracja króla kurkowego i rycerzy. O godz. 3.30 pochód przez miasto. O godz. 9.30 wiecz. bal królewski. (fl.)

KROTOSZYN.

kn) Kierownictwo żeńskiej szkoły gospodarczej w Krotoszynie zawiadamia, że rok szkolny rozpocznie się 1. października i trwać będzie 10 miesięcy. Zapis, na kurs przyjmując się do 25 września. Przy szkole jest internat. Pieniężki, które ukończyły 15 lat mogą już z nauki korzystać. Nauka jest teoretyczną i praktyczną. Teoria zastosowana do potrzeb wychowawczy i pani domu; praktyka obejmuje działy domowego gospodarstwa oraz życie król. robbót, a także i pielęgnowanie zwierząt w 200ku. miejskim. Pociąg dojeżdża do Krotoszyna, warunki zdrowotne bardzo dobre. Opłata za cały kurs wraz z internatem wynosi 80 zł. miesięcznie.

WIELKOPOLSKA.

w) Zbąszyn. (Wielki pożar.) W nocy 4 bm. około godz. 1.30 wybuchł pożar w przedsiębiorstwie „Młyn Parowy i Tartak Bracia Grzybowski Sp. z o. p.”. W przeciągu kilku godzin tak młyn parowy jak i tartak spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą około 800 do 900 tys. zł. Młyn był ubezpieczony w Towarzystwie „Alliance” na 90 tys. dolarów, tartak na 60 tysięcy dolarów. Istnieje podejrzenie, że ogień został podłożony zbrodniczą ręką i w tym kierunku jest prowadzone śledztwo.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Skarb państwa płaci koszt sądowny.) Przed sądem powiatowym w Grudziądzu odbyło się aż pięć rozpraw, przedwio „Gazecie Grudziądzkiej”. Pismo to, jak wiadomo, przez długie lata bardzo gorliwie wychwalało p. Piłsudskiego i wysługiwało się „sanacji”. Od roku zeszłego jednak „Gazeta Grudziądzka” przeszła do trytyki „sanacji”. Sąd po bardzo szczegółowej rozprawie w wszystkich sprawach wydał wyrok uwalniający os winy i kary, a kosztu nałożył na skarb państwa.

p) Chojnice. (Bunt wychowanków.) Krajowy Zakład poprawczy dla małoletnich w Chojnicach był widownią krwawego buntu 50 wychowanków. Mianowicie w dn. 2 bm. zbiegło z zakładu poprawczego 6 wychowanków, których jednak zdołano w krótkim czasie pochwytać. Za ucieczkę ukarano ich specjalnym aresztem w ciemnej celi. Następnego nocy w chwili gdy w sali w której spalo 50 chłopców, znajdował się dozorca Przybylak, chłopcy powstałi ze swych łóżek i zmusili dozorcę do wydania im kluczy od celi. Z chwilą wypuszczenia swych współwzięniów rzucili się wszyscy na dozorcę Przybylaka, traktując go w okropny sposób. Załamowana policja położyła kres zajściu. Przybyłaka w stanie bezładnym odwieziono do szpitala. Trzech prowadzących buntu, mianowicie 19-letniego Bolesława Munczewskiego, 19-letniego Jana Machowiaka oraz 17-letniego Bolesława Luksa, przewieziono z zakładu poprawczego do więzienia w Chojnicach.

p) Kartuz. (Pruska bezczelność.) Z Kartuz donoszą o charakterystycznym wypadku. Ćwiczącym wojsk naszych przyglądał się tam dwaj Niemcy: Bartsch i Schafferus. W pewnym momencie niemieckowie obrzucili żołnierzy stłem wywizisk, obrażających uczucia każdego Polaka. Zandarmierja wojskowa aresztowała Niemców. Usłalojono, że są oni mieszkańcami Linewy. Będą poddani do odpowiedzialności sądowej za obrazę państwa i wojska.

p) Gdynia. (Ułgi podatkowe dla przemysłu i handlu w Gdyni.) Od dwóch lat dogmaty się interesenci bezskutecznie stosowania ulg podatkowych, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 1. czerwca 1927 roku o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego portu i miasta Gdyni. Wskutek starań organizacji gospodarczych, a szczególnie Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, weszła ta sprawa ostatnio na drogę korzystnego załatwienia. Na 80 złożonych wniosków powzięła Rada Ministrów dotychczas decyzję przychylną w 25 wypadkach. Ułgi te przyznano w pierwszym rzędzie przedsiębiorstw portowym, a następnie również innym poważniejszym przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym, pracującym na terenie Gdyni.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Falenica. (Ohydna zbrodnia „Strzelca”.) W Falenicy pod Warszawą zaszyfelowany został w biały dzień w południe na ulicy 29-letni Kazimierz Strzelczyk. Mordu dokonał członek „Strzelca”, osobnik o bardzo złej opinii Ziśkowski. Widok morderowanego na ulicy człowieka wywołał popłoch. Zjawił się policjant. Wskazano mu mordercę. Mimo, że rannym już zajął się felcer, stróż bezpieczeństwa w ten sposób pojął swe obowiązki, że pilnował rannego, a nie zainteresował się zbrodniarzem. Łotr chodził dotąd na wolność. Ciało zmarłego śp. Strzelczyka przeniesiono do remizy straży ogniojowej. Zawiadomiono sędziego śledczego. Czekało niedzielę, poniedziałek, wtorek, — sędzia nie raczył zjechać. Oczywiście że zwłoki zaczęły się rozkładać i wreszcie, bez trumny przewieziono je do Warszawy.

bk) Lublin. (Samobójstwo matki i córki.) We wsi Barcharz, powiatu zimońskiego, Anna Byczak wraz ze swą 4-letnią córką skoczyła do studni i utonąła. Przyczyną samobójstwa były nieszczęśliwe rodzinne.

Program „Radja Poznańskiego”.

9.00 Koncert poranny. 9.30 Gazeta poranna R. P.
10.15 Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt rolniczy. 12.25 Odczyt rolniczy. 12.45 Wykład dla gospodyń. 17.30 Koncert ludowy. 18.30 Nadprogram z ilustr. muz. lud. 18.45 Koncert gramofonowy. 19.45 Feljton literacki. 20.00 Kwadrans literacki z Warszawy. 20.15 Transm. koncertu z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a, sportowe i policyjne. 22.15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

10.15 Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej. 11.58 sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikat meteorologiczny. 13.10 Przerwa. 15.30 „Wędrowni młodego rolnika”. 15.50 Muzyka. 16.00 „Sady handlowe jako zwiększenie dochodowości gospodarstw”. 16.20 Muzyka. 16.30 „Uwagi o rybactwie i jego znaczeniu w gospodarstwie rolnem”. 16.50 Muzyka. 17.10 „W 175-tą rocznicę urodzin gen. Henryka Dąbrowskiego”. 17.25 Koncert orkiestry dętej. 18.45 Rozmaitości. 19.05 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 19.25 Płyty gramofonowe. 20.00 Kwadrans literacki. 22.00 P. Helena Porebska wygłosi feljton p. t. „Jak się bawia i uczy dzieci belgijskie”. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjne, sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Audycje polskie w rumuńskim radjo.

Jak się dowiadujemy, radiostacja w Bukareszcie rozpocznie w dniach najbliższych nadawanie stałych audycji polskich, na które składać się będą odczyty, utwory literackie, słuchowiska, koncerty muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry radia w Bukareszcie oraz koncerty z płyt gramofonowych. Audycje te odbywać się będą dwa razy w miesiącu.

ROZMAITOSCI.

(—) Co zrobić z majątkiem? Można go wydać, roztrwonić, powiększyć, zapisać na cele dobroczynne... Można też pozbyć się go, wrzucając do rzeki. W taki właśnie sposób usiłowała pozbyć się swych klejnotów i sumy 120000 lirów wdowa po pułkowniku włoskim Girone, która z mostu nad Arno w Florencji rzuciła do rzeki sporą paczkę zawierającą powyższą sumę i biżuterię. Przechodnie spostrzegł ten manewr i dwaj z nich wyłowili z wody paczkę, którą oddali pani Girone. Ta jednak odmówiła przyjęcia zawiniątka, twierdząc, że majątek jest jej zbyt ciężki, niechże więc go sobie zabiorą. Oryginalny czyn miał swoje uzasadnienie: pani Girone była obłąkana. (wl.)

W) Delegacja inwalidów u wiceministra skarbu. Podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu dr. Grodyński, przyjął w dniu 4 bm. delegację zarządów wojewódzkich pomorskiego i poznańskiego Związku Inwalidów Wojennych R. P. na czele z prezesem zarządu głównego posem Karkoszką. Delegacja interwenjowała u p. ministra w sprawie wypłaty należnych rent w Wielkopolskiej Izbie Skarbowej w Poznaniu. Wiceminister dr. Grodyński odniósł się przychylnie do postulatów inwalidów, obiecując unormowanie wypłaty rent, oraz wydanie polecenia jaknajbardziej sprawniejszego załatwiania spraw inwalidzkich.

W) Ustawy nie będą zmienione. Prasa zbliżona do rządu zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakoby w najbliższym czasie miały się ukazać jakieś dekrety, zmieniające obowiązujące ustawy i jakoby rozpatrywana była sprawa przywrócenia dekretu praso-

Humor i satyra.

Nowoczesna Lukrecja.

— Nie. Nie pozwalam panu pocałować mnie. Ka-te-gorycznie! Chyba, że mnie pan uśpi chloroformem — ale to byłoby gwałt. (Po chwili). A propos Mam właśnie w domu flaszkę z chloroformem. stot na półce w łazience.

(„Karykaturen. Oslo“).

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cien
Poznań, dnia 5 września 1930 r.

Spędzono: wołów 4, buhai 3, krów 16, świń 351, cieląt 70 owiec 24.
Razem 468 sztuk zwierząt.

Urządowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 5. 9. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunek wagowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny transakcyjne”

Za to 30 tonn par. Poznań 0,00—19,30

„Ceny orientacyjne”

Zyto 18,75—19,00

Uspokobienie łabie 27,25—29,00

Pszenica mł. 27,25—29,00

Uspokobienie łabie 27,25—29,00

Z Warszawy.

W) Przyjazd dzieci polskich z Argentyny do szkół w Warszawie. Z poselstwa polskiego w Argentynie przysłano do Polski 3-ech chłopców, synów wychodźców polskich w Argentynie pod opieką T. Emigracyjnego — do szkół polskich w kraju. Przywiozł ich instruktor oświatowy polski w Argentynie prof. Sikorski. Jest to pierwszy wypadek przyjazdu dzieci wychodźców z Argentyny do szkół w kraju.

W) Straszna śmierć w windzie. W jednym z domów przy ul. Żurawiej w Warszawie, żona dyrektora fabryki sztucznego jedwabiu p. Florentyna Wiślicka, wyjechała windą na drugie piętro do swego mieszkania. Gdy wychodziła z kabiny winda zaczęła opadać. P. Wiślicka znalazła się między podłogą klatki schodowej a sufitem windy i została zabita na miejscu wskutek zmiażdżenia klatki piersiowej.

— 6 —

leczniczeń orzaniatowy nowy	20,50—23,00
Jęczmień browarowy	26,00—28,00
Uspokobienie spokojne	17,00—18,00
Owies nowy	30,50
Uspokobienie słabe	48,00—51,00
Maka żytnia 65% wt. w wor.	12,50—13,50
Uspokobienie słabe	15,50—16,50
Maka szersza 65% wt. w wor.	17,00—18,00
Uspokobienie słabe	47,00—49,00
Otręby żytnie	37,00—42,00
Otręby pszenne	
Otręby pszenne (grube)	
Rzenak	
Groch Victoria	
Owies uspokobienie słabe	

WIEDZA

gd) Dziś dnia 6. 9. 30 r. kursy walut są następujące

Dolar amerykański	8,85-86
Funt angielski	43,21
Frank francuski	34,90
„szwajcarski	172,51
Marka niemiecka	211,90
Guinev odciańska	172,74

Koniec dzieła redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dzieło ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.

Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

DOKTOR MEDYCyny

Kuzmiera Flieger - Szpunarowa

CHOROBY KOBIECE I DZIECIĘCE.

PRZYJMUJE OD GODZINY 1-5-IEJ.

LESZNO, ULICA DWORCOWA NR. 21.

Od 8 do 11 września włącznie

nie przyjmuję pacjentów
JÓZEF CIAŻYŃSKI
lekarz-dentysta.

GŁÓWNE CIĄGNIENIE

Loterji Państwowej od 9. 9. do 14. 10. 1930 r.

Jeszcze czas nabyć los w szczęśliwej kolekturze

A. Marksi Leszno

Cena za 1/1 los 200 zł, 1/2 losu 100 zł, 1/4 losu 50 zł
co drugi los wyrywa

Główna wygrana 750.000,00 zł

Dnia 5 września 1930 r., o godz. 8 rano, rozstał się z tym światem, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i brat śp.

Adam Ruszczyński

em. prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Komandor Orderu Polonia Restituta, Kawaler Krzyża Walecznych etc.

w 35 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. bm o godz. 4 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Marszałka Focha 100, na cmentarz górczyński.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Marcina we wtorek, dnia 9. bm. o godz. 10.30, o czym donoszą

Poznań, Sciborze

w nieutulonym żalu pogrążeni

żona, dzieci, siostra, brat i rodzina.

Dnia 5. września 1930 roku zmarł w Bogu prezes honorowy naszego Koła śp.

Adam Ruszczyński

em. prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Sp. Zmarły był od roku 1914 do 1920 prezesem naszego Koła, w którym to czasie położył ogromne zasługi na niwie pieśni polskiej.

Cześć i spójność Jego szlachetnej duszy.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godzinie 4 popołudniu.

Zarząd Koła śpiewu „Dembiniński” w Lesznie.

SAMOCHOODY

OSOBOWE
REKLAMOWE
CIĘŻAROWE



OSOBOWE
REKLAMOWE
CIĘŻAROWE

Części zapasowe, opony i dętki Goodyear, Dunlop, Michelin, Firestone
stałe na składzie poleca

Auto-SALON
Tel. 339.

LESZNO, ULICA WOLNOŚCI 24/25.

Autoryzowane Przedstawicielstwo Ford-Motor-Comp. A. S.

Warsztaty mechaniczne. Parowa wulkanizacja.

Prosimy żądać ofert!

Prosimy żądać ofert!

BANK LUDOWY w PONIECU

DOM WŁASNY. 4 AL. W ROKU 1893. TELEFON 31

PRZYJMujemy:

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WKŁADY KILKUNASTOMILJONOWA. — UDZIELAMY POŻYCZEK I ZAŁATWIAMY WSZELKIE INNE TRANSAKcje BANKOWE

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs

na dostarczenie 30 fur żwiru czystego

(bez piasku) loco dziedziniec szkoły powsz. męskiej w Lesznie. Pl. Dr. Metzgera oraz splinowanie podwórza szk. o pow. 1848 m².
Pismenne oferty uprasza się składać z oznaczeniem w jakim czasie może być praca uskuteczniiona w biurze Kierownictwa Szkoły do dnia 10. 9. br.

Kierownictwo Szkoły Powsz. Męskiej
St. Rychlewski.

Samochód osobowy

marki „CHEVROLET” 6 cylindrowy, w najlepszym stanie, na dogodnych warunkach na sprzedaż.

„Rolnik” w Śmiglu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się w poniedziałek, 8. 9. 30 r. o godz. 10 przedpoł. Sprzedawane będzie najwięcej dającym za gotówkę:

- 1 skrzydło, 1 biurko, 1 lustro, 1 stół z nakryciem, 6 krzesełek, 1 stolik, 1 puszka srebrna, 2 tabele, 1 szafa do rzeczy i 1 bufet

Zbiór kupujących w Lesznie przy ul. Dworcowej nr. 10
MAGISTRAT, urząd komorniczy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, 8. bm. o godz. 10-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu:

- 1 maszynę do szycia, 1 szyfonierkę,
- 1 bufet rzeźniczy do składu i 1 szafkę

Zbiórka kupujących w Zab. rowie przed szkołą.

KOROT, kom. sądowy.

Wieczorne Kursy Handlowe

w Lesznie

pl. Komeniusza nr. 21, (Gmach Państwowej Szkoły Handlowej)
Nauka na Kursach rozpocznie się dnia 1 października br. i trwać będzie do 31 marca 1931 r.

Lekcje odbywać się będą codziennie między godzinami 17-20.

Program nauki obejmuje:

1. Księgowość (podwójną i podwójną metodą włoską, niemiecką i amerykańską)
2. Rachunki kupieckie
3. Naukę o handlu, wekslach, czekach i t. d.
4. Korespondencję kupiecką i bankową
5. Sienografie (nadobowiązkowo)
6. Pisanie na maszynach (nadobowiązkowo)

Tygodniowo 18 lekcji.

Po ukończeniu Kursów absolwenci otrzymują świadectwa.

Opłata wynosi miesięcznie zł 20,-, dla urzędników, wojskowych i niezamężnych — odpowiednio niższą.

Przy wpisaniu należy przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i tytułem wpisowego 5,- zł.

W ISY przysyła, udziela informacji oraz wysyła prospektu Sekretariat Państw. Szkoły Handlowej w Lesznie, Komeniusza 21,

w godzinach od 8-13, 1-4.

Wielka

ZABAWA TANECZNA

u p. KONIECZNEGO w Lesznie, przy ul. Lipowej, w niedzielę, dn. 7. 9. 30, od godz. 6 po poł., na którą uprzejmie zaprasza Gospod.

POLECANY

radikalne środki do leczenia owadów, robactwa i zwalczania szkodników.
DROGERJA
A. THOMAS i SKA.

Leszno, Bracka 14. Tel. 217.

Do siewu

żyto, „Petkus” i pszenice „Stieglera”, II. odsiew, ma do oddanie Woj. Zakł. dla Korygen-tów i Ubogich w Bojanowie.

SAMOCHOODY OKAZYJNE

różnych marek, gotowe do jazdy na warunkach korzystnych do nabycia

Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

dawn. Austro-Daimler

Poznań, Dąbrowskiego 7.

Telef. 7558 i 7665

Skład papieru

od kilku lat zaprowadzone, sprzedam tanio, mieszkanie 2 pokoje i kuchnia, natychmiast. Agenci wykluczeni. Egzystencja pewna. gdyż tylko jeden polski skład na miejscu. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” pod lit. R. N.

Do wynajęcia

natychmiast sklep kolonialny, z wyszynkiem i monopolem tytoniowym.
Dwór Przybił, p. Rydzyna.

KINOTEATR IMPERIAL (Hotel Polski) - LESZNO

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę arcydzieło najnowszej produkcji polskiej według powieści Stefana Żeromskiego

URODA ŻYCIA

z Adamem Brodziszem i Norą Ney w rolach gł. Pocz. o g. 7 i 9, w niedzielę o g. 5, 7 i 9.

Futra!

F. MAKOWSKI

LESZNO

ulica Wolności nr. 3.

Zakład kufnierski.

Futra!

Zima się zbliża, więc każdy powinien zaopatrzyć się w futro męskie lub damskie.

Polecam w wielkim wyborze mój dobrze zaopatrzony skład kufnierski w skórki: SYLE, BIBERTY, SKUNKSY, KARAKUZY, TCHÓRZE, tomaki, lisie itp. oraz spodopy bardzo przystępnych cenach.



Najnowsze mody w płaszczach damskich: piaszczanki, sylle, krymarki i ferebki. Wykonuję na zamówienia wszelkiego rodzaju futra tomiel, i fachurowe oraz przyjmuję reperacje i przeróbki.

Mieszkania

jedno lub dwupokojowe, z kuchnią ewentualnie umeblowanymi i z utrzymaniem, poszukuje natychmiast młoda z synem, uczniem 3 klas. Szczegółowe oferty z podaniem ceny pod adresem „W. K. 573” do: Tow. Rekl. Miedzy Sp. z o. o. i. r. Rudolf Mosse, Katowice, ul. 3-go Maja nr. 10

Kilka

ubikacji

nadaj. się na garaże lub warsztaty, natychmiast do wydzierżawienia. Zgł.: E. Ch. Niessing, Leszno, ul. Głogowska 2, 1

Okazyjne kupno samochodów!

używanych w bardzo dobrym stanie

marki. Chevrol. rocz 27	Landulet 6 osch.	zł 4.000,-
Ford „	29 Limuzyna 6 osch.	zł 5.000,-
Ford „	29 Limuzyna	zł 4.000,-
Ford „	27 otwartą	zł 1.500,-
Renault „	6 C. V. Landulet	zł 2.500,-
Ceyrano z nad sadzka		zł 3.000,-

na bardzo dogodnych warunkach do nabycia.

Teodor Smolanowicz

Przedstawicielstwo General Motors w Polsce.
LESZNO — ulica Dworcowa 11. Telefon 216.

Udzielam

początkującym lekcji gry na fortepianie, grautowanie i t. ino. Fortepian wolny do ćwiczeń. Kto? wskaze eksp. „Głosu”

Okolicznościowo do nabycia centyzymalna

waga

wzrostu. Adres wsk. eksp. Gł.

Panienka

zaręcza hostowanie, wykon. również szale i swetry, przyjmie jakkolwiek posadę. Zgłosz. do eksp. Głosu.

Skład

z przyległą ubiornią i 3 pokojem mieszkanym, do wydzierżawienia. Zgłosz. Leszno, ul. Leszczyńska 40.

Domek

z zabudowaniem, nowy masyw, budowany, z dużym ogrodem, przy stacji w Zab. rowie sprzedam za 5.000 zł. natychmiast. Nowak, Zab. rowo.

Pokój umebl.

z całym utrzymaniem lub z natychmiast lub od 15 do wyniecia.

Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

NAKAZY ZAPŁATY

poleca

Drukarnia Leszczyńska ul. Wolności 21

Służaca

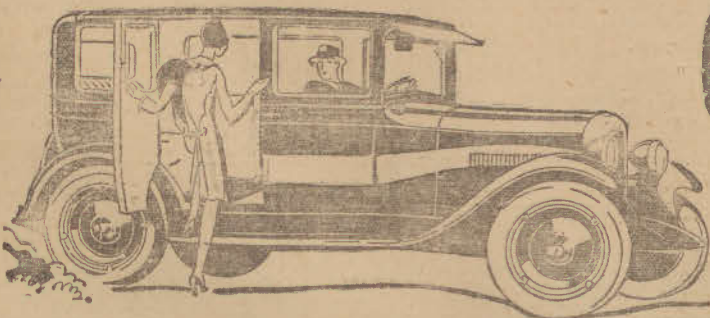
do wszelkich prac dom. i w kuchni natychmiast. Wskazano w eksp. Głosu.

Przyjmuje

wszelkie bielizny, do prania i prasowania, firmy do prania. Wykonanie szybkie i staranne. A. Szustkiewicz, Leszno Średnia 10.

Przyjmuje bieliznę

do prania i prasowania. Leszno Zielona 18-11 ptr.



Chevrolet

6 cyl.

zdobył sobie cały świat. — Cena zł 10.650 loco fabryka Warszawa.

Przedstawiciel:

Teodor Smolanowicz
Leszno, Dworcowa 11. Telefon 216

Na życzenie przesyłam z wzorami.

Na sezon letowy wykonuję wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące.

SZABLONY
w najnowsz. deseniach.

Ceny konkurencyjne. — Wykonanie fachowe. — Dogodne warunki. — Na żądanie służę ofertami.

Wł. Nowaczyk, mistrz malarski, Leszno, ul. Łaziebnia 6

Telefon nr. 268.

Rok założenia 1894.

SZABLONY
w najnowsz. deseniach.

St. Muszkieta

Leszno,
Rynek 19.

Korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.

SAMOCCHODY CHEVROLET

osobowe, ciężarowe, autobusy. — OPONY Goodyear, Firestone,
oliwy, smary. Warsztat reparacyjny przy ulicy Przemysłowej 33

T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11, TEL. 216

Tomasz Stanek

LESZNO

ulica Leszczyńskich 43.
Najwykwalifik. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

Józef Danielak

skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin

T. Betting

Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

MAGAZYN OBUWIA
DAMSKIEGO, MĘSKIEGO
i DZIECIĘCEGO

BRACIA SZURKOWSCY, LESZNO

DWORCOWA 55.
Tel. 325.

ZAMÓWIENIA

PODŁUG MIARY

ORAZ WSZELKIE REPARACJE

wykonuje się we własnych warsztatach.

**Posrednictwo
handlowe**

w sprzedażach i kupnachs.

J. Poślednik, Leszno,
Wchowska 15.

Józef Rzepka

Księgarnia i skład

papieru

Leszno, Rynek 14

Telefon 168.

OSTATNIE NOWOŚCI

w wielkim wyborze znajdzie się zawsze w specjalnym
magazynie odzieży męskiej i dla chłopców.
ARTYKUŁY MĘSKIE

M. Przybylski, Leszno, Dworcowa 50.

NAJTANIEJ KUPUJE SIĘ

ubrania, płaszcze, spodnie, ubrania czarne do
słubu męskie, ubrania chłopięce, wszelkie artykuły
męskie, przrby wojskowe — płaszcze
i suknie damskie

A. POLEWICZ - LESZNO

Dworcowa 1. (przy Ryнку) Dworcowa 1.

Antoni Kaczmarek - Osieczna

Tel. 15 poleca Tel. 15

TOWARY KOLONIALNE

DELIKATESY

Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady.

Skład Żelaza i sprzętów gospodarczych.

W. Brechowak

mistrz tuszarski.

Brat i amanien.

Fotograficzne.

Leszno - Włk.

ul. Wolności 6. Tel. 281

JAN SKRZYPCZAK POMNIKI

mistrz kamieniarsko-rzeźbiarski

LESZNO

Al. Muśnickiego 5, Oddział: ul. Osiecka 26. Z RÓŻNEGO RODZAJU KAMIENI

FIGURY

NAGROBKI

**Najtańsze źródło
zakupu!**

Cement, wapno, gips, flisy,
kafle, korwa, dachówki, pępe
i smoła poleca

ST. SAMOLEWSKI

Leszno, ul. Kościeliska 13/14.
Telefon 243.

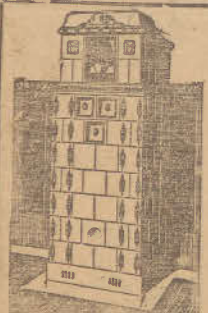
SZLIPIERZNIARZKA

POZŁOTNICTWO!

Szko obcięcie, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna opława
obrazów

LUDWIK SCHMIDT

mistrz pozłoty i szklarski
Leszno, Rynek 9.



ST. JANKOWSKI - LESZNO
Wałowa 4, mistrz garncarski
Budowa piecy, sad kalii
i przrby do piecy.

MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA

poleca

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.

Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.
Trumny stałe na składzie. Niskie ceny i dogodne
warunki spłaty.

**MLYN PAROWY
W KROBI**

A. Kulczyński

Telefon 12.

Zakup zboża.
Sprzedaż maki i ospy.

**Meble - trumny
i budowe**

wykonuje naitaniej tylko

Matyjaszowski
Leszno, Nowy Rynek 29.

OBROŃCA PRYWATNY

zalatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ści-
sanie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.

A. RUNK

LESZNO, Dworcowa 36.

MEBLE

kanapy, leżanki, garnitury klub,
materace itp. kupuje się naj-
taniej i na korzystn. warunkach
w firmie

JAN BARANSKI

Leszno, ul. Leszczyńskich 37.
Przyjmuję wszelkie prace w za-
kres tapicerstwa wchodzące.

Zakład fotograficzny

"FOTO-FILM"

ul. Leszczyńskich 12

wykonuje wszelkie prace
w zakresie fotografij, tanto
Pocztówki 6 szt. od 5 zł.
Właśc.: Marja Gadomska.

TAPETY

linoleum, listwy, linkrusta,
papier pakowy, gazetowy,
pergaminiowy, kołtowy,
kartony, towary galanter.

"Bazar"

właśc.: PAWEŁ ABT

Leszno, Dworcowa 3.

Władysław Rzepka

Introligatornia

Leszno, Rynek 14.

Telefon 168.

Tektura w wszelk. gatunk.

PALI się

W LESZNIE I OKOLICY!!

— najlepiej prima węgiel górnośląski —

z firmy

L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16

Wagonowo. — Telefon nr. 18. — Detalicznie.

Radio! Radio-sprzet!

AKUMULATORY!!

natęże słodowe

stałe na składzie

Reparacje i napę. akum.

T. SMOLANOWICZ

Leszno, ul. Dworcowa 11

Telefon 216.

Bank Ludowy

Spółdz. zap.

Z N. O.

Leszno, Rynek 25

TELEFON NR. 297.

zalatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości.

WYPOŻYCZA SKARBONKI OSZCZĘDNOŚCIOWE

GMACH WŁASNY

Drukarnia

Leszczyńska

Leszno, Wolności 21

wykonuje druki wszel-

kiego rodzaju jedno

i więcej kolorowe.

Przedpłata:

Na poczęcie wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem
powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z **odroc.** do domu przez listowego
względnie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,00 zł, miesięcznie 2,36 zł, w okredycji
agentów miesięcznie 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 „oszy.

Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 list, 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dziale redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejszej ogłoszenie nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-
konalstwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania

Agencje pozamiejscowe:

Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Lwo-
cowa: Smigiel, P. Serant, Sienkiewicza 24, Gostyń: Kiełmiń-
ski, Rynek. Ponię: Stefański, księgarnia. Krobial: A. Wiekliński, Wolsztyn: A. Smoczyński, Ko-
ścieliska nr. 1. Mielę: Górska: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, skł. kolonijny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 3. Zbąszyń: M. Calléka ul. Marżałkow-
ska nr. 67. Przedmieście p. Przemyśl: Matysiak. Brenna: Muszkieta. Włocławek: J. Wojciech.
Pogorzela: Kos, drogię, Rynek. Wlechow: T. Nowacki, Rynek. Dubia: J. Nowacki, Rynek. Wronów: J. Kowalski.
Wronów: J. Kowalski. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborów: S. S. Rynek i Matyja.
Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Kosciol. Krzywiń: Bol. Pila-
czyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szawelski, piekarnia

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 7 WRZESNIA 1930 r.



Pawilon główny na Targach Wschodnich we Lwowie.



Pawilon fabryki porcelany na Targach Wschodnich.



Na Matkę Boską Siewną

Z KARTY ŻAŁOBY



S. p. Feliks Konopasek, wybitny muzyk i pedagog, zmarł we Lwowie.

MIĘDZ. WYSTAWA FILATELISTYCZNA W ANTWERPI



Ekspozyty Min. Pocz. i Telegr. Polski.



Gen. Burhardt-Bukacki składa życzenia prymasowi Wrońskiemu po wręczeniu honorowej szabl.

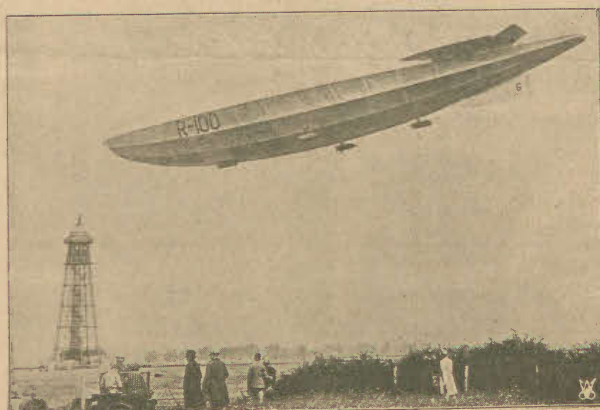
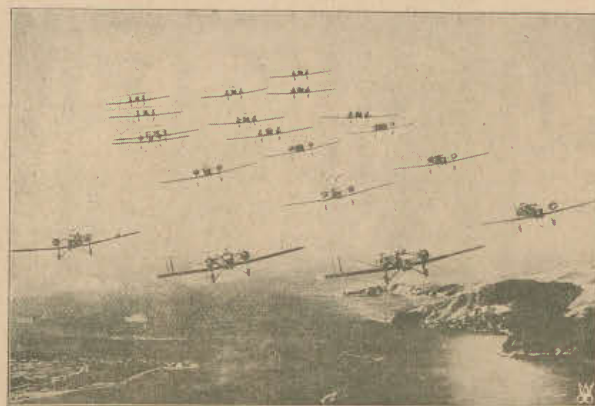


Z OBOZU AKADEMICKIEGO

Ranna gimnastyka.

MANEWRY LOTNICZE W AMERYCE

Samoloty Stanów
Zjednoczonych w
szyku bojowym.



Sterowiec angielski R.100, powracający z podróży do Ameryki, która przebył z Montrealu do Cardingtonu w 57 godz. 15 m.



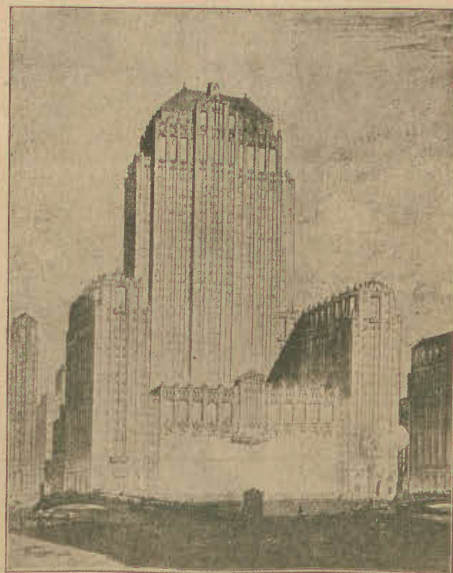
Fragm. biegu na 800 m.



Miasto indyjskie. Typowa, wąska uliczka w Peszawrze; ściany domów ku górze prawie się schodzą.



Kobieta z ginącego plemienia Tehuelczów patagońskich.



Nawskroś nowoczesny amerykański „drapacz nieba”.

WARSZAWA
M
ARCT
W
ARCT
NE
SZKOŁ
KSIĄŻKI

Z OBCHODU „CUDU NAD WISŁĄ” W GDYNI



Defilada kawalerji odbywającej w okolicy Gdyni manewry.



Defilada oddziałów rowerzystów.

ZWYCIĘSTWO WIOŚLARZY POLSKICH W LIEGE



Osemka Poznańskiego Klubu Wioślarskiego na międzynarodowych zawodach w Liege.



Zwycięska dwójka na zawodach w Leodjum: Jan Mikołajczak i Henryk Budziński.



Gry sportowe i gimnastyka.



Dużo słońca i powietrza. Rozumie to najmniejsze Bobo. Twarzyczkę rozjaśnia uśmiech szczęścia i zadowolenia, zwłaszcza, gdy nad bezpieczeństwem jego czuwa wilk, wierny stróż.

Z WYWCZASÓW LETNICH



Na plaży w Jastarni.



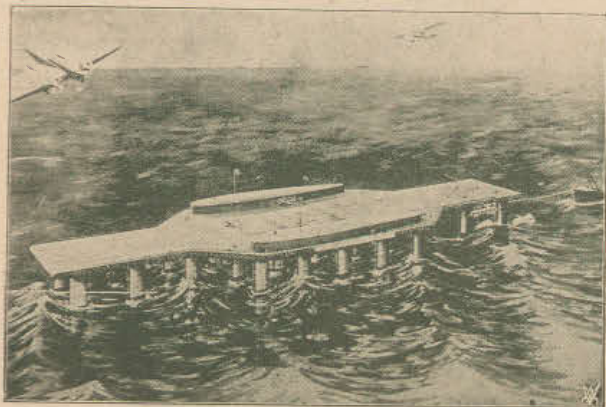
Start pań do biegu pływackiego na 100 m. stylem dowolnym.



Ostatnie dni na plaży w Gdyni.



Zabawa dzieci w parku Jordanowskim na śrubowej równi pochyłej.



Model projektowanego lotniska w celu zaprowadzenia regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy Ameryką i Europą.



Laura la Plante budzi powszechną sympatię w jednym z ostatnich filmów „Statek Komediantów”.



Pięć modeli najnowszych uczesań od najsłabszego do fantazyjnego.

Drukarnia Leszczyńska, Spółdzielnia z odp. ogr. w Lesznie Wlkp

WYDAWNICTWA M. ARCTA

NOWOŚCI

- Chodak E. MOJA PIERWSZA KSIĄŻECZKA. Elementarz, oparty na zasadach synkretyzmu. Z obrazkami W. Romeykówny. — —
 Choleńewska K. GOSPODARSTWO DOMOWE I KUCHNIA RACJONALNA. Podręcznik dla szkół powszechnych i gospodarczych. 5 —
 Czystowski J. i Kowalewski M. ĆWICZENIA SAMODZIELNE Z FIZYKI. Dla uczniów kl. VI szkół powszechnych. Zt. I. Ćwiczenia wstępne. — 90
 — Zt. II. Ciepło. 1 20
 ZASADY PISOWNI POLSKIEJ ze słowniczkiem ortograficznym. Wyd. III poprawione i uzupełnione, podług wskazówek M. W. R. i O. P. 1 80
 Konopnicka M. i Noskowski Z. SPIEWNIK DLA DZIECI. Wybór pieśni na 3 i 4 głosy ułożył Karol Hławiczka. 2 40
 Mściż M. GEOGRAFJA. Podręcznik dla kl. IV szkół powszechnych. Z rysunkami i mapami. 3 —
 — GEOGRAFJA dla kl. V szkół powsz. Z rysunkami i mapami. — —

WYDAWNICTWA DAWNIEJSZE.

- Dyakowski B. PRZYRODA dla oddziału IV szkół powszechnych. Ze 170 rycinami. Wyd. IX. 2 60
 — PRZYRODA dla oddziału V. Ze 158 ryc. Wyd. VIII. 3 —
 Galle H. i Radwanowa H. NASZA KSIĄŻKA. Wypisy dla szkół powszechnych, z ćwiczeniami. Na oddział II, z 40 rys. Wyd. XII. 2 60
 — Na oddz. III, z 56 rys. Wyd. XII. 3 80
 — Na oddz. IV z 50 rys. Wyd. VI, zmienione. 3 80
 — Na oddz. V z 40 rys. Wyd. IV. 4 —
 Karpowicz St. NASZ ŚWIAT. Pierwsza książka do czytania po elementarzu. Oddz. II szkoły pow. Wydanie XIV, z 41 rysunkami. 2 60
 — Druga książka. Oddz. III. Wyd. X, z 36 rys. 2 80
 — Trzecia książka do czytania. Oddz. IV. Wyd. VIII, z 27 rys. 4 —
 Łącanowski St. GEOGRAFJA. Część wstępna. Krajoznawstwo o. Dla IV oddziału szkoły powszechnej i I klasy gimnazjum. Wyd. III, z rys. 2 60
 — Część I. Ogólna. Wyd. V z 73 ryc. 1 —
 Szoher St. GRAMATYKA POLSKA w ćwiczeniach. Cz. I. na oddz. III szkół powszechnych. Wyd. XVIII. — 90
 — Cz. II. na oddz. IV. Wyd. XV. 1 40
 — Cz. III. na oddz. V. Wyd. XV. 1 50
 — Cz. IV. na oddz. IV. Wyd. XIV. 1 20

KSIAŻKI DLA NAUCZYCIELA.

- Chodak E. DYDAKTYKA I METODYKA JĘZYKA POLSKIEGO. Część I, pierwszy rok nauczania. — —
 Claparède E. SZKOŁA NA MIARĘ. Studium pedagogiczne, przełożył dr. Z. Ziemiński. Wyd. II. 1 80
 Green G. H. PSYCHANALIZA W SZKOLE. Z ang. przełożył dr. Z. Ziemiński. Wyd. II. — —
 Mściż M. ZARYS METODYKI GEOGRAFII. Podręcznik dla geografów-nauczycieli w szkołach średnich i powszechnych oraz dla wyższych kursów nauczycielskich. 11 —
 Szoher St. i Nowicki W. ĆWICZENIA JEZYKOWE. Gramatyka styl i pisownia w szkole powszechnej. Cz. I. Drugi rok nauczania. Książka nauczyciela. 3 —

Warszawa, Nowy-Świat 35.



Miss Leonidas w otoczeniu swoich pupiłów.